

Piwnica pod Baranami,

ŚMIERĆ W KAWIARNI

W kryształowych żyrandolach
przy stolikach marmurowych
wśród filiżanek z czarna kawą
wszędzie tylko widzęją
Oczy zblakłe ma od dymu
za woalką przedwiekową
sztuczne kwiaty kapelusza
kurz pokrywa stuletni
W Antycznej przy Rynku kawiarni
Mauricio albo Redolfi inaczej
czeka śmierć ta dostojna pani
W Antycznej przy Rynku kawiarni
piją kawę ci co jeszcze nie umarli
Mierzy krople waleriany
przy stoliku marmurowym
wśród filiżanek z czarną kawą
liczy kartki kalendarza
W kryształowych żyrandolach
pobrzękuje wisiorkami
w sztucznych kwiatach kapelusza
kurz ukrywa stuletni
W Antycznej przy Rynku kawiarni
Mauricio albo Redolfi inaczej
czeka śmierć ta dostojna pani
W Antycznej przy Rynku kawiarni
piją kawę ci co jeszcze nie umarli